

Sygn. akt I ACa 1029/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata (spr.)
Sędziowie	:	SA Małgorzata Dołęgowska SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko (...) **w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 8 października 2014 r. sygn. akt V GC 39/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Powód M. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 177.457,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.10.2013 roku do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za wykonane prace budowlane w zakresie instalacji klimatyzacji i wentylacji oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany (...)w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 8 października 2014 roku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia znalazły się następujące ustalenia Sądu Okręgowego:

Pozwany jako inwestor prowadził prace budowlane w(...)w M.. Generalnym wykonawcą powyższej inwestycji, w oparciu o umowę z dnia 28.05.2012 r. nr (...) była firma (...) K. N. G.. Powód natomiast prowadzi działalność gospodarczą Fabryka (...) w S.. W dniu 29.05.2012 r. zawarł z generalnym wykonawcą umowę, której przedmiotem były prace budowlane polegające na wykonaniu instalacji klimatyzacji i wentylacji w (...)w M.. Prace instalacyjne były prowadzone od 15.12.2012 r.

W dniu 11 marca 2013 r. generalny wykonawca i pozwany podpisali aneks do umowy o roboty budowlane z dnia 28.05.2012 r. Na mocy postanowień w nim zawartych strony wyłączyły z przedmiotu umowy prace związane z wentylacją mechaniczną oraz klimatyzacją obiektu w M..

Strony nie zawarły umowy między sobą, w związku z czym powód opuścił budowę w dniu 23.03.2013 r., nie kończąc prac. W dniu 8.04.2013 r. został sporządzony spis z natury elementów klimatyzacji i wentylacji zainstalowanych w (...) w M., który został podpisany przez kierownika budowy P. D., kierownika robót S. P. oraz przedstawiciela generalnego wykonawcy K. S.

W dniu 2 maja 2013r. został wykonany przez pozwanego spis wykonanych prac – inwentaryzacja, w którym zostały stwierdzone wady wykonanych prac z zakresu instalacji wentylacji i klimatyzacji.

Pismem z dnia 30.04.2013 r. pozwany poinformował generalnego wykonawcę K. S. o odstąpieniu od umowy z nim zawartej z dnia 28.05.2012 r. i naliczeniem kar umownych w związku z niewywiązaniem się przez niego z umowy.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykonywał robót budowlanych na rzecz pozwanego jako zgłoszony podwykonawca w trybie art. 647¹ § 2 k.c. Głównym wykonawcą wszystkich robót była firma (...) K. S., który na żadnym etapie realizacji umowy nie zgłosił zgodnie § 8 ust. 2 umowy nr (...) r. z dnia 28.05.2012 r. powoda jako swojego podwykonawcy. Wykonawca w trybie art. 647¹ § 2 k.c. zgłosił inwestorowi dwóch innych podwykonawców w zakresie wykonania tynków oraz instalacji wodno-kanalizacyjnej.

Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą na warunkach określonych w art. 647¹ § 1-5 kc wymagana jest zgoda inwestora. W ocenie Sądu I instancji materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wskazywał, że pozwany miał wiedzę na temat tego, że powód M. S. jest podwykonawcą. W tym zakresie Sąd I instancji wskazał na zeznania świadków S. P. i M. D.. W ocenie Sądu żaden z zeznających w sprawie świadków nie wskazał, że inwestor mógł wiedzieć, iż powód wykonuje na budowie prace jako podwykonawca. Stąd też Sąd I instancji na podstawie okoliczności niniejszej sprawy uznał, że nie można było wywieść domniemania faktycznego, iż pozwanemu było wiadome działanie powoda i że pozwany akceptował dokonane przez niego czynności. Zatem Sąd Okręgowy uznał, że nie został spełniony warunek niezbędny do ponoszenia solidarnej odpowiedzialności stron umowy o roboty budowlane za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy (art. 647¹ § 5 k.c.). O kosztach orzeczono stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 98 k.p.c.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania mający wpływ na treść wyroku tj.:

a) art. 299 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.,c. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony pomimo zgłoszenia takiego wniosku dowodowego w pozwie,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę dowodów,

c) **art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie przez Sąd w treści uzasadnienia wyroku, czy przy wydawaniu orzeczenia wziął pod uwagę korespondencję mailową powód oraz pism pozwanego dołączonych do pozwu, jeśli tak, to czy uznał je wiarygodne, czy też odmówił im wiarygodności,**

2. **sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym przejawiającą się w przyjęciu przez Sąd, że pozwany nie miał świadomości, iż powód wykonuje prace jako podwykonawca i że nie wyraził dorozumianej zgody na wykonywanie przez powoda prac budowlanych,**

3. **z ostrożności procesowej naruszenie art. 410 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie przez przyjęcie przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie w sytuacji wykonywania przez powoda prac w trakcie obowiązywania umowy inwestora z generalnym wykonawcą od marca 2013 roku, po czym podstawa świadczenia odpadła, zad od chwili sporządzenia aneksu (11 marca 2013 roku) dokonał przeświadczenia na rzecz pozwanego, pomimo faktu, że podstawa prawna świadczenia w danym momencie nie istniała, mając przekonanie, iż zostanie zawarta umowa z pozwanym.**

Wskazując na powyższe, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona, a jej wniosek dotyczący uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Okręgowy bowiem nie rozpoznał istoty niniejszej sprawy.

Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, pomimo tego że jest sądem merytorycznym, którego wyrok - pomimo uwzględnienia ustaleń i poglądów sądu pierwszej instancji - opiera się na własnych podstawach prawnych i faktycznych stosownie do art. 382 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07, LEX nr 837059).

Co do wykładni pojęcia „nierozpoznanie istoty sprawy” Sąd Najwyższy wypowiedział się wielokrotnie. Między innymi w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97 (OSNC 1999 nr 1, poz. 22) wskazał, że „rozpoznanie istoty sprawy” jest pojęciem węższym niż rozpoznanie oraz rozstrzygnięcie sprawy w ogóle i nie może być utożsamiane z rozpoznaniem jedynie kwestii formalnoprawnych. Może ono oznaczać wyłącznie zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz - ewentualnie - merytorycznych zarzutów pozwanego. Zatem - a contrario - „nierozpoznanie istoty sprawy” to zaniechanie przez sąd tego właśnie badania. Jest przy tym obojętna przyczyna tego zaniechania, która może tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym - co zostaje ustalone dopiero w toku kontroli odwoławczej - przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.). Oceny, czy sąd rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia (wyrok z dnia 8 listopada 2001 r., II UKN 581/00, LEX nr 567859).

Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy. Oznacza więc zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej (istotnej) podstawy żądania albo całkowite pominięcie merytorycznych zarzutów zgłoszonych przez stronę i taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Wbrew zarzutom apelacyjnym nie stanowi natomiast „nierozpoznanie sprawy” nieprzeprowadzenie przez sąd dowodu zgłoszonego przez stronę, ani też ustalenie przez sąd stanu faktycznego w sposób odmienny niż prezentowany przez stronę w toku postępowania sądowego (postanowienie z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260). Przez nierozpoznanie istoty sprawy należy rozumieć niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia, gdy

sąd nie orzekł o żądaniach stron, a więc rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy (wyrok z dnia 28 listopada 2000 r., IV CKN 175/00, LEX nr 515416) albo rozstrzygnięcie przez sąd pierwszej instancji o żądaniu powoda nastąpiło na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie (wyrok z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 409). Orzeczenie co do istoty sprawy występuje nawet wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych, bowiem nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo (całkowite) pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (wyroki z dnia 6 grudnia 2001 r., I PKN 714/00, OSNP 2003 nr 22, poz. 544; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36, z glosą E. Rott-Pietrzyk; z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271). Rozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wtedy, gdy sąd wydaje wyrok stanowiący odpowiedź na żądanie powoda (wyrok z dnia 2 października 2002 r., I PKN 482/01, LEX nr 577445). Wykładnia pojęcia „nierozpoznania istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. jest więc utrwalona w orzecznictwie Sądu Najwyższego i tak samo ujmowana w piśmiennictwie prawniczym (por. T. Wiśniewski [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367-505, pod red. H. Doleckiego i T. Wiśniewskiego, Warszawa 2010, teza 16 do art. 386).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy się zgodzić ze stanowiskiem powoda wyrażonym w apelacji, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty niniejszej sprawy. Sąd I instancji rozważył bowiem przesłanki wynikające z art. 647¹ § 2 k.c. i uznał, że wykonawca nie zgłosił inwestorowi powoda jako podwykonawcy, a zatem nie odpowiadał za wynagrodzenie podwykonawcy na podstawie art. 647¹ § 5 k.c.

Jednakże należy wskazać, że powód oprócz tego, iż wykazywał w niniejszej sprawie, że prowadził prace instalacyjne za zgodą inwestora w charakterze podwykonawcy, wskazywał na okoliczności faktyczne, z których wynikało, że wnosi o przyznanie mu wynagrodzenia za wykonane prace także ewentualnie na podstawie art. 405 k.c. lub też na podstawie art. 410 k.c. Powód twierdził bowiem, że prace wykonane przez niego nie zostały rozliczone z generalnym wykonawcą, a prowadził on negocjacje i kontynuował prace związane z inwestycją. Powód dochodził zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia i twierdził, że pozwany bezpodstawnie wzbogacił się jego kosztem. W szczególności, w odniesieniu do inwestora bezpodstawne wzbogacenie miałyby miejsce, gdyby wcale nie zapłacił za prace wykonane przez podwykonawcę, zaś w odniesieniu do generalnego wykonawcy, gdyby otrzymanej od inwestora zapłaty nie przekazał kolejnemu podmiotowi, zatrzymując ją dla siebie. Takie okoliczności natomiast były przez strony w niniejszej sprawie wskazywane.

Sąd Okręgowy tych podstaw prawnych żądania powoda nie zbadał i nie przeprowadził w tym zakresie postępowania dowodowego. Przewodniczący na rozprawie w dniu 24 lipca 2014 roku (k. 197 v) wskazał, że rozpocznie procedowanie od ustalenia, czy była akceptacja powoda jako podwykonawcy. Jednakże po ustaleniu tej okoliczności na podstawie zeznań świadków, nie odniósł się do żądania pełnomocnika powoda ustalenia odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 405 lub 410 k.c. Skoro powód twierdził, że wykonał prace bez tytułu prawnego, zadaniem Sądu było rozważenie wszelkich możliwych podstaw prawnych żądania powoda. Powód był bowiem zobowiązany jedynie do wskazania i sprecyzowania podstawy faktycznej żądania, natomiast zadaniem Sądu jest zakwalifikowanie żądania odpowiednio do podstawy prawnej.

Stąd też dla prawidłowego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie celowe było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Mając na uwadze powyższe, apelacja powoda okazała się uzasadniona i dlatego Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 108 § 2 k.p.c. przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.